

redakcja Tel. 80.20, 80.30, 80.40  
adres: Warszawa, ul. Świrsk  
(dawnej Karłowicza) Nr. 2  
redaktor i odp. zastępca: Henryk  
od godziny 1 do 3 po południu.  
WARTOŚĆ PRACZYŚCIELSKA:  
PRACZYŚCIELKA miesięczna s odbiera  
ciem numerów w administracji „Echo”  
i st. 10 gr. Odbiorca do domu 40 gr.  
Od dnia 1 stycznia 1935 r. przesyłać  
samoleciową z przesyłką pocztową wy-  
sokość 1 zł 50 gr. łącznie, lub 7 zł kwartal-  
nie (wraz z opłatą za wysyłkę).  
Przebieżająca z dnia 10 do 15 gr.  
Artykuły opiniowane bez opłaty do  
normalnym warunkach są za darmo  
Rekopisów sarżowa odpisywać i od-  
ręczonych redakcja nie wraca.

# Echo

Rok XI Nr. 350

Łódź, wtorek 17 grudnia 1935 r.

**CENY OGŁOSZENI.**  
Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr.  
za w. m-m 1 tam, str. 5 tam, w tekście  
40 gr., nakłady 20 gr., swyca. 15 gr.  
strona 10 tamów, drobne 15 gr. za wy-  
kas, dla poszukujących pracy 10 gr.,  
samotnym ogłosz. 120 gr., dla  
osobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe  
z 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranic-  
ne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.  
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.  
Ceny ogłoszeń niedzielnych są z 25 procent  
droższe.  
Za 1 w. m-m w 1 łamie szer. 75 mm. (strona  
i łamów) w wydaniu prowizjonalnem 75 gr.  
Na termin druku i tóre ogłoszeń  
administracja nie odpowiada. P. K. O.  
Nr. 63008.

## Mussolini żąda więcej, niż proponuje Anglia. PODPALONY STEP powstrzymał atak włoskich czołgów

DZIBUTTI 17.12. Włosi wznowili przed kilku tygodniami ofensywę na frontie południowym.  
W odległości około 70 km. na półdnie wyschód od m. Sassabaneh. od strony Warancab, kolumny wojsk włoskich, wsparte przez samoloty oraz wielką ilość czołgów i samochodów pancernych, ruszyły do ataku na pozycje abisyńskie. Abisyńscy, aby powstrzymać akcję najgroźniejszych dla nich czołgów, podpalili stepową trawę zwaną „czad”, która wysuszona upalam, zajęła się w jednej chwili na olbrzymiej przestrzeni.  
Na ten widok załogi 13-tn wielkich czołgów musiały się pośpiesznie opuścić i pod osłoną samolotów cofnęły się na pozycje włoskie.  
Dwa czołgi udało się Abisyńczykom u-

ratować z płomieni i uruchomić niezwłocznie przy pomocy kilku oficerów europejskich, 11 pozostałych czołgów padło ofiarą ognia.  
W innym natomiast punkcie frontu udało się Włochom przełamać opór Abisyńczyków i obecnie piechota włoska posuwa się szybko w kierunku Sassabaneh.  
Miasto przygotowuje się gorączkowo do obrony. Otoczone je okopami i zasiekami zdrułów kolczastych, mieszkańcom za rozdano broń i zorganizowano ich w oddziały.  
Obecnie samoloty włoskie przystąpiły do bombardowania pozycji abisyńskich pod Sassabaneh.  
Ofensywa gen. Graziani w tym punkcie frontu ma na celu marsz na Dagabur i Dzigdżigę.

### Rezerwa Anglii.

LONDYN, 17. 12. — „Daily Telegraph”, donosząc o wizycie ambasadora włoskiego Grandiego u Vansittarda twierdzi, iż angielski podsekretarz stanu nie mógł dać wyjaśnień, jakich domagał się Rzym. Na zapytania włoskie może odpowiedzieć jedynie Samuel Hoare, lub gabinet.

### Apetyty Włoch.

PARYŻ, 17. 12. — Korespondent londyński „Echo de Paris” donosi, że ambasador Grandi w swej rozmowie z Vansittardem miał oświadczyć, że Włochy będą domagały się rozszerzenia strefy kolonizacyjnej do granicy Sudanu. Po drugie Włochy niechętnie odnoszą się do projektu ustąpienia Abisynii portu Asxab i wołaliby zapewnić Abisynii dostęp do morza na wybrzeżu erytrejskim w pobliżu Asxab. Mussolini ma rzekomo również domagać się przyznania Włochom prawa budowy kolei, łączącej Erytrę z włościem Somali, jak to było przewidziane w układach z 1906 i 1925 roku.

### Plan angielski był błędem.

LONDYN, 17. 12. — Komentując nadal propozycje pokojowe, „Times” pisze: Wszyscy ministrowie uważają, iż plan ten był błędem. Jedynie możliwym wyjściem jest przyznanie się do tego.

### Aresztowanie księży koptyjskich.

LONDYN, 17.12. Reuter donosi z Aleksandrii: W kościołach koptyjskich mowią, że kilku księży koptyjskich w Aksum aresztowano po dokonaniu rewizji przy których władze włoskie znalazły ukryte składy nabożi.

### Józefina Baker dla Abisynji

PARYŻ 17.12. Słynna tancerka marzyńska „czarna gwiazda” paryskich music-halów Józefina Baker, organizuje w święta w Paryżu wielki wieczór taneczny, z którego dochód przeznaczona na rzecz abisyńskiego Czerwonego Krzyża.

### Popierajcie Czerwony Krzyż!

### Policja ustaliła nazwisko kobiety zmarłej w komórce

Łódź, 17 grudnia. — Tajemnica zwłok kobiety, znalezionych przed dwoma dniami w komórce posesji przy ul. Lutomińskiej 104 została już całkowicie wyjaśniona. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że nieznajoma poniosła śmierć wskutek zamknięcia.  
Wczoraj udało się policji zidentyfikować zwłoki kobiety. Okazała się nią 24-letnia Maria Mielczarek, bezdomna.

## Wyjazd oficerów gwardji papieskiej do stolic europejskich.

MIASYO WATYKAŃSKIE 17 grudnia. Wczoraj po akcie papieskiego konsy-

toza tajnego opuścili Rzym czterej oficerowie gwardji nobile delegowani przez Ojca św. dla wręczenia nuncjuszowi w Warszawie, Paryżu, Wiedniu i Madrycie oficjalnych wiadomości o kreacji na kardynałów oraz kardynałskich purpurowych pługów. Ci nadzwyczajni kurjerzy gabinetowi w ubiegłą sobotę przyjęli zostały na specjalnej audjencji papieskiej, podczas której otrzymali odpowiednie instrukcje w sprawie powierzonej im misji.

### Trup gwiazdy filmowej w samochodzie.

HOLLYWOOD, 17. 12. — Znalezione w samochodzie gwiazdę kinową Telmę Toad bez życia. Dochodzenie policyjne stwierdziło ślady krwi na ustach i na nosie. Przyczyna zgonu nie ustalona.

## Nie będzie obniżki cen w restauracjach. MOŻE DOPIERO W STYCZNIU...

Łódź, 17. 12. — Na wczorajszym zebraniu Stowarzyszenia Właścicieli Restauracji i Zakładów Gastronomicznych rozważano kwestję obniżki cen w tych lokalach. Po referatach na ten temat zebrani stwierdzili, że obniżki cen nie będzie można narazie przeprowadzić, a to ze względu na nabiał, którego cenę obecnie wzrosły, co jest zresztą zrozumiałe w okresie zimowym oraz ze względu na nieobniżone jeszcze dotąd ceny mięsa. Do niemożności przeprowadzenia obniżki cen w restauracjach i zakładach gastronomicznych przyczyniają się rów-

nieży wysokie koszty handlowe oraz obciążenia podatkowe i socjalne.  
Sprawa obniżki cen w restauracjach i zakładach gastronomicznych może być aktualna dopiero w miesiącu styczniu roku przyszłego. po ustabilizowaniu się zupełnie cen po przeprowadzanych w dalszym ciągu obniżkach.  
W styczniu też Stowarzyszenie Właścicieli Restauracji i Zakładów Gastronomicznych do sprawy tej powróci i przeprowadzi odpowiednie kalkulacje.

## Kto udusił siostrę dozorczeni? Zagadkowy mord rabunkowy we Lwowie PIEŚ JEDYNYM ŚWIADKIEM ZBRODNI.

LWÓW, 17.12. Organa śledcze lwowskiej policji rozpoczęły dochodzenia w zagadkowej sprawie morderstwa, które wczoraj w południe postawiło cały aparat śledczy na nogi.  
W rzeczywistości przy ul. Zamojskiego 7, obwołajki dozorców spełnia mążństwo Jan i Ania Felszyńscy, do których przed kilku miesiącami przyjechała siostra Felszyńska, 27-letnia Katarzyna Wesola i otąd przy nich pozostała. Dziewczyna przyjechała ze wsi Bartatów. Wesola, dzięki poleceniu siostry, otrzymała kilka posług, tak, że zarabiała sobie na utrzymanie.  
Rano Felszyńscy oboje wyszli do miasta, a mianowicie Anna do cerkwi, a mąż jej wyjechał na kilka godzin do Bartatowa. W mieszkaniu składającym się z jednej izby, została sama Wesola, która najchętniej pozostawała w domu, gdyż cierpiała na zdrętwienie rogówek ocznych i miała osłabiony wzrok.  
O godzinie 12,30 Felszyńscy powrócili do domu. Już w chwili, gdy ujrzała uchylone drzwi z mieszkania zrobiło jej się nie wyrażnie.  
Mieszkanie bowiem, które zostawiła, odchodząc w najlepszym porządku, zastała w kompletnym nieładzie.  
Podłoga była zawalona rzeczami wydobytymi z kufera i garderobą z szafy, poza tem potwierzone były szuflady od stołu kredensu itd. Opanowawszy wzrokiem ten nieład, Felszyńska stojąc jeszcze ciągle w drzwiach, poczęła szukać swej siostry. Naraz spostrzegła jej głowę, zwisającą na ziemi z kanapy. Jednym susem przytknęła do niej i przez dotknięcie rękoma stwierdziła, że siostra nie żyje, ale jeszcze ciepła.  
Przeżona w najwyższym stopniu pobiegła do I kom. PP. mieszczącego się w pobliżu, który zaalarmowała wiadomością o morderstwie.  
Przybył lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego który zasłosał sztuczne oddechy i wstrzykiwanie oraz iniekcje dożylna i dosercowa ale

wszystko bezskutecznie, albowiem wesola już nie żyła.  
Przeprowadzone oględziny zwłok wykazały, że szyja denatki owiana była rękami, ponadto stwierdzono zadrażnienia paznokciem oraz ślady uduszenia rękami, a rozdarta odzież na niej świadczyła o szamotaniu się i walce stoczonej przez denatkę z mordercą.  
Stało się jasnym, że denatka została zamordowana w celach rabunkowych. Morderca, który prawdopodobnie był jej osobliwie znany, został przez nią wypuszczony do mieszkania, a ze znalezionych włók na kanapie wynika, że prawdopodobnie po wejściu usiadł przy niej na kanapie i przez pewien czas rozmawiał, potem udusił ją, by móc swobodnie dokonać rabunku.  
Felszyńscy niezgodnie z prawdą uchodzili w swojej okolicy za ludzi bogatych, posiadających w domu dużo pieniędzy. W istocie jednak w chwili rabunku nie mieli żadnej gotówki, a jedynie w szafce Felszyńska miała księżeczkę oszczędnościową na 300 zł.  
W pierwszej chwili zdawało się, że księżeczka ta została przez mordercę zrabowana, ale po południu podczas dokładnego przeglądania splądrowanego mieszkania, księżeczka tę znaleziono na dnie kosza.  
Jedynym świadkiem mordu był pies, który przebywał w mieszkaniu i zachowywał się spokojnie, co potwierdza przypuszczenie, że zbrodniarz był znajomym Felszyńskich i denatki.

## Robota szpiegowska O.U.N. Dal szy ciąg procesu zabójców w min. Pierackiego.

WARSZAWA, 17.12. Druga część zeznań naczelnika wydziału bezpieczeństwa M. S. Wewn. p. Zyborskiego w procesie Ukrainców wypadła wczoraj najmniej interesująco.  
Na pytanie prokur. Rudnickiego nacz. Zyborski podaje, że jak wynika z nielegalnych map, zakusy ukraińskie sięgają na północ aż po Brześć, na zachódzie po Chelm, jeśli chodzi o ziemie polskie, zaś na wschód aż po Kaukaz. Jeśli chodzi o Czechosłowację, aspiracje te obejmują Ruś Przykarpacką w Rumuni i całą Bukowinę.  
Nacz. Zyborski podaje fakty wiążące się z akcją sabotażową czyniąc je jeden po drugim z datami. Akcja sabotażowa godziła również i w autochtonów Polaków zasiedziających od wieków na terenach Małopolski Wschodniej.  
Prok. Zeleni: — Co świadkowi wiadomo o szpiegostwie, uprawianem przez członków organizacji?

— Afer szpiegowskich było kilka w różnych miejscach — odpowiada naczelnik Zy borski. — Obejmowały one okres dwóch lat. Były to sprawy bardzo poważne. Materiały sądowe ponad wszelką wątpliwość stwierdzają doniosłość owej akcji szpiegowskiej. Wśród zamieszanych w to osób wymienić należy Besarabowa i Bibczyńskiego. Udzielił UWOW w akcji szpiegowskiej stwierdzono z całą pewnością, jak również fakt, że akcja ta była prowadzona na rozkaz organizacji.  
W okresie 1935 r. było 18 wypadków zabójstw, zamachów połączonych z postrzeżeniem ofiar — 13, wypadków sabotażu — 6 popełnionych — 8. Bilans ten nie różni się od ilu sty ofiar w latach poprzednich. Ofiarami padli zarówno Polacy jak i Ukraińcy.  
— Czy były wypadki ekscyzów ze strony organizacji w stosunku do świadków?  
— Tak OUN. nie puszcza płazem udzialemu policji informacji na polecenie prokuratora lub sadu nawet w sprawach prostych. Organizacja za to się mści, zdarzają się również wypadki zabójstw. Jako przykład może służyć wy padek w Ordowie, gdzie niejaki Budzikiewicz Polak, miał zeznawać w sadzie przeciwko OUN. Dokonano na niego raz zamachu, uszedł z życiem ale w przeddzień rozprawy w nocy został zamordowany. Tęgo rodzaju wypadków, było więcej. Pełno dowodów w sprawach sądowych.  
Pytania ze strony obrońców są coraz bardziej agresywne i te, które już raz sad uchylił, ponawiane są raz po raz. Wytwarza się nieznośna atmosfera, iakiejś zaladłości i wreszcie sad czuje się zmuszony zlikwidować niewłaściwe zachowanie się obrońcy. Przewodniczący ogłasza postanowienie sadu, w myśl którego adwokat Horbowy, Hankiewicz i Szpak zostali skazani z mocy art. 61 o ustroju sadów na karę grzywny na 200 zł. za zadawanie pytań uwłaczających powadze sadu i zmierzających do kwestjonowania suwerenności Państwa Polskiego.  
Na zakończenie dnia składal zeznania por. Mikołaj Telatycki, oficer sztabu głównego, który podaje, że ostatnie sub sydium rządu litewskiego dla OUN, pochodził z trzeciego kwartału 1935 r. Sub sydja te są udzielane nieprzerwanie.  
Informacje w tym względzie są zupełnie pewne. Por. Telatycki posiada w ręku dowody lecz ulawnić ich nie może.  
Dziś zeznawać będzie p. nacz. Suchanek-Suchecki z ministerstwa spraw we wnętrznych.

## W DZIDŻIGA.



1) Na ulicy w Dżidżiga, głównej kwaterze wojsk abisyńskiego frontu południowego, którego nazwa powtarza się często w komunikatach z frontu. Na pierwszym planie widać dwóch tubyńców zawierających jakąś transakcję handlową, przyczem za miarę służy prymitywna waga zawieszona na drzewku. 2) „Pokój zakwitnie pod opieką naszych bagnów” — taki napis spotkać można na namiotach czołowych kolumn włoskich.

### Dolar 5.28

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.30 w placeniu 5.28, dolar złoty w żądaniu 9.01 w placeniu 9.00 funt angielski w żądaniu 26.20, w placeniu 26.10, rubel złoty w żądaniu 4.80, w placeniu 4.75, marka niemiecka w żądaniu 1.35 w placeniu 1.33, zł. 100 franków fr. w żądaniu 35.00.  
Bank Polski w godzinach porannych kupował dolary po 5.28, funty angielskie po 25.98.



# Kresy Wschodnie — Pomorze. — Papryka leczy skutecznie Nowe linje kolejowe. wszelkie zapędy miłosne.

**Warszawa w grudniu**  
Jak wiadomo Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło budowę dwu nowych linii Sierpc — Toruń i Sierpc — Brodnica. Mają one złączyć koleje zachodnich obszarów b. Kongresówki z pomorską siecią kolejową. Linja Sierpc — Toruń stworzy bezpośrednie połączenie Pomorza nietylko z północną polacją b. zaboru rosyjskiego, ale i z województwami wschodnimi. A linja Sierpc — Brodnica połączy w prostej linii Łódź, drogą przez Kutno — Plock z pomorską linią kolejową Brodnica — Grudziądz — Tczew — Gdańsk — Gdynia. Dwa te odcinki liczą pierwszy 80 i drugi 55 km. Jakkolwiek będą wybudowane stosunkowo nieznanymi kosztami, tak umożliwiając eksploatację dwóch wielkich magistral kolejowych o pierwszorzędnej znaczeniu gospodarczym: Kresy wsch. — Pomorze i Łódź — Gdynia.

Na linii Sierpc — Toruń rozpoczęto prace w dniu 11 czerwca, a dziś, po niespełna pięciu miesiącach, roboty przy budowie podporządkowanych kończą się. Przez te pięć miesięcy na całej 80-cio kilometrowej trasie praca trwała dzień i noc bez przerwy.

Prace na linii Sierpc — Brodnica idą w wolniejszym tempie, ale również zostały zakończone w roku 1936.

G. P.

Wpobliżu wsi Czernikowo ciągnie się kompleks jezior, połączonych strumykami, przerywanymi rozmokłymi, bagnistym gruntem. Przeprowadzenie kolei bokiem z ominięciem tych terenów, zwiększyłoby odległość i pogłębilo by z sobą znaczne koszty. Dlatego też zdecydowano się raczej przerzucić nasyp przez bagno. Trzęsawisko, liczące zaledwie kilkadziesiąt metrów szerokości, pochłonęło zgórą 90 tysięcy mtr. sześć. ziemi, zanim nasyp zdołał ustabilizować. Dopiero na 14 metrowej głębokości natrafiono na twarde grunt, co w połączeniu z kilkunastometrową wysokością nasypu ponad poziom hałmiska, daje w sumie około 30 metrów nasypu w linii pionowej.

W Lipnie praca jest cięższa; skończyli się gliniaste i bagniste grunty, a ich miejsce zajęły żółty, sypek piasek. Najcięższą i wycięcia w Lipnie jest wiadukt wybudowany ponad przyszłym torom kolejowym.

Przy robotach tych zatrudnionych było 2500 robotników, pracujących na trzy zmiany w ciągu całej doby. Obecnie w związku z ukończeniem większej części prac ziemnych liczba ta została zredukowana do 2 tysięcy. Zimą oczywiście stan zatrudnienia zmniejszy się jeszcze bardziej, choć wtedy głównie montować będzie mosty, z nastaniem wiosny jednakże znowu zapędy pełny ruch. Według przewidywań Dyrekcji, linja będzie oddana do użytku w końcu lipca przyszłego roku.

Calkowity koszt linii zaś, po pełnym już wykończeniu wynosić będzie około 13 milionów złotych; w preliminarzu tym mieszczą się również wydatki na budowę i urządzenie gmachów stacyjnych.

**AMBASADOR**  
TELEFUNKEN  
MISTRZ TONY PRECYZJI FORNY

## Śmiertelny uścisk tancerki. DWIE KOBIEТЫ ZABIŁY SKLEPIKARZA.

W błotach Hammoud koło Chicago znaleziono w stanie rozkładu kadłub mężczyzny bez nóg i rąk i głowy. Upłynął miesiąc nim zdołano ustalić, że zamordowanym jest Erwin Lang, lat 30, właściciel sklepu spożywczego w Chicago cieszący się opinią spokojnego i żołądnego człowieka. Dalsze śledztwo wykazało, że Lang zamordowany został przez b. tancerkę Ewelinę Smith i jej kochanka, Chińczyka, znanego w świecie podziemnym pod pseudonimem Harry Jung. Jak się na stopnie okazało, zbrodnica ta para trudniła się morderstwami na zamówienie.

W tym wypadku „zamówiła morderstwo” teściowa Langa, Bianka Dunkier, u której, po śmierci swej żony, a córki Bianki, zamieszkał sklepikarz. Chińczyk i tancerka za to zabójstwo wzięły 5.000 dolarów.

Aresztowana tancerka zeznała, że zgodnie z umową, udusiła Langa, poczem zwołki poczęła w kawałki i zapakowano w 3 paczki i wywieziono na błota Hammound. Te cenne zeznania spowodowały policji chińskiej stwierdzić, że w mieście istnieje kilka band zbrodniarzy, przeważnie Chińczyków, którzy podejmują się wykonywania morderstwa za opłatą.

Bandy „na wabika” posługują się piękne mi niewiastami, albo mężczyznami, zależnie od okoliczności. Powodem zemsty teściowej Langa był fakt, że Lang nie przyjął z entuzjazmem jej miłosnej oferty, a nawet poprostu wyprószył się z mieszkania zalotnej teściowej.

Oczywista obie kobiety staną wkrótce przed sądem. Chińczyk uniknął elektrycznego krzesła, gdyż zaiknął i mimo energicznego pościgu jest dotąd nieuchwytny. Żądane sensacji kobiety intryguje pytanie — czy tancerka Ewelina Smith i Bianka Dunkier skazane zostaną na karę śmierci.

*Soir de Paris*  
**BOURJOIS**  
PARIS  
PERFUMY  
WODY  
TOALETOWE  
PUDRY

ZBYTECZNE WAHANIE  
jeżeli wiadomo, że TYLKO  
**PHILIPS**  
Kadłowiec może wszystkie Twoje wymagania, zarówno pod względem jakości technicznej i akustycznej jak również pod względem dogodnych warunków spłaty.  
zaliczka zł. 17.-  
raty mies. po zł. 17.-  
Do nabycia według systemu ratowego Philips w firmie  
**„RADJO i ŚWIATŁO”**  
K. IZDORCZYK  
Łódź, ul. Piotrkowska 113. Tel. 173-09.

# M. MIECHOWITA IGRASZKA LOSU POWIEŚĆ

**STRESZCZENIE.**  
Do zapadłej wsi Lasowisko przyjechała późnym wieczorem nowa nauczycielka. Z trudem znalazła nocleg w mieszkanie. Po kilku dniach przyjechał inspektor na wizytę. Ponieważ sprzeciwiła się jego żałobnym pogrzebom, wkrótce potem poznała artystę — malarza Rosińskiego, w którym się zakochała.

\*\*\*

Czasem bierzymy szal za miłość, czasem miłość za szal zaspakaliśmy jedną kobietą i dlatego utarło się namiętnie, że skradzenie buziaka i kłótnie kobiece jest zdradą. Zgoda — zdrada szalu, ale nie miłości! Zdrada może być ubóstwianiem innej kobiety, zakochanie się w niej. Ponieważ ty żaden nie kochasz, nie zdradziłeś mnie. Inne kobiety i to w znacznej większości, inaczej myśla. Ja myślę inaczej — dożyciła jakby na usprawiedliwienie wy powiedzianego przed chwilą poglądu.

— A jednak nie powinienem tak robić! Twoja fotografia otrzeźwiła mnie do przypomnienia, że kocham ciebie i że żadnej kobiety nie powinienem odwieczać.

— „Przypomniała, że kocham ciebie” — powtórzyła prawie bezmyślnie słowa Rosińskiego.

— Chwytaś mnie za słowa!  
— Wracałam do poprzedniego tematu — kończyła — zauważyłam, że przestraszyłeś się tego, co powiedziałam. Uważasz to za zbyt nowoczesne, czy liberalne. Nie przekonałam cię słowami. Może teraz masz wizję i widzisz, że mnie ktoś każe. No, bo

właściwie moje słowa upoważniają cię do myślenia w ten sposób. Myślisz się jednak: tego poglądu do mnie dostosować nie możesz, bo nie jestem stworzona na zabawę mężczyzny i nie będę nigdy obiektem, zaspakającym ich samce popędy.

— A więc wybaczasz mi.  
— Bez żadnych grymasów.  
Gdy całował ją na „dobranoc” przed wyjściem do pokoju gospodni, u której przygotowana mu łóżko, szepnęła mu jednak eklektiku:  
— Ale nie będziesz korzystał z tego, że ja tak myślę, i nie będziesz chodził do sypialni pań? Prawda?  
Przebaczyła Rosińskiemu, ale czuła do niego jakiś żal. Był pierwszym mężczyzną, którego poznała, a więc miał wszystkie cechy mężczyzny idealnego, bo tak już w miłości bywa. Że kobieta nie widzi w mężczyźnie prawdziwego mężczyzny z jego zaletami i wadami, lecz swój ideał, wymarzony w bezsennej nocy. Tymczasem teraz dowiedziała się, że on jednak ideałem nie jest. Popełnił niekiedy, drobny błąd, nie była jednak na to przygotowana i dlatego odczuwała go boleśnie. Zawiodła się. Tymczasem sobie, że nie popełniła nic takiego, co mogłoby jej ból sprawić, ale nie usuwała go z głębi duszy tego ledwo dostrzegalnego cienia rozczarowania, który jej właśnie ból sprawił. To przekreśliło powstało w niej już w czasie opowiadania Rosińskiego. Dlatego nie pozwalała mu dużo mówić. Każde jego słowo zdawało się jej być szpilką, wbijaną w serce. I choć z jednej strony była szczęśliwa, że z drugiej bez

względna szczerością przyszedł otworzyć swą duszę i u niej szukać uspokojenia, to z drugiej — wolałaby o niczym nie wiedzieć i dalej pieścić go w myślach jako ideał, żyć w nieświadomości. Nadzieje i marzenia przysły.

Myśli te wycisnęły jej izzy. Gdy odchodził od niej i zostawała sama, zastyła w sobie jak czarna kruk, otaczały ją w ciszy nocy mroźnych i zatrzały słodka świadomość, że kocha i jest kochana. Nie wiedziała, że kochając trzeba cierpieć. Przy nim zapominała o bólu. Był taki dobry dla niej.

— A on? Instynktownie przeczuł, że sprawił jej ból, że wymyśliła te teorie, aby go nie zepchnąć z wyżyn ideału, na które sam starał się wywindować. I żałował może tego odruchu, który każe mu pędzić do niej, by rzucić jej swą duszę do stóp i błagać o przebaczenie. Byłby sam cierpliw, ale ona byłaby szczęśliwa, jak szczęśliwa była przedtem: nie wsaczyłby do jej serduszka tej kropli żalu, która początkowo trochę pali, później zaś usmierca gangreną całe ciało.

Stało się. Wie o wszystkim z jego ust nawet. Starał się więc jaknajusilniej żeby zadana ranę zagoić a wyrządzone cierpienie wynagrodzić jeszcze większą miłością.

W Lasowisku musiał pozostać kilka dni, na dworze bowiem zapanowała odwilż. Niebo, dotychczas jasno niebieskie, zasnęło się powoli białoszarymi chmurami, które zasłoniły słońce. Kryjąc się w topli oparów. Mróz momentalnie gdzieś pierzchnął. powietrze stało się wilgotne. Zawiły zachodnie wiatry, a wraz z nimi szpilki lodu i krople deszczu bić zaczęły po rozmazanych oknach. Drogi rano pokryte śniegiem lodowatym, w południe śnieżył zwierzchni kałusz, i o wyjeździe nie mogło być mowy.

Rosiński zadowolony był z tego. Mógł spędzić dłuższy okres czasu w prymitywnej wiejskiej życiu ze swą ukochaną. Gdy szła do szkoły, aby się nie nudzić, szkicował życie wsi w okresie adwentu. Na niewielkich kartkach papieru powstawały wlot przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia, dzień św. Mikołaja, św. Łucja, kolendniczy itd. Po południu zaś czytali razem lub grali duety skrzypcowe, co było połączone zresztą z trudnością, bo wiejski muzykant niezawsze drugi skrzypiec chciał im pożyczyc; czy też wśród śmiechów przygotowywali na kolację tradycyjną jężeźnicę z szynką. Czasem wyciągał ją na spacer i grześli w lepkiem śniegu, lażąc po okolicznych wzniesieniach.

Czas szybko im płynął.

— Gdzie będzie w czasie Świąt? — zagadnął raz Jadźkę, bo za kilka dni miał rozpocząć się okres ferij Bożego Narodzenia.

— U rodziców, w Zagłębiu. A ty gdzie spędzisz święta?  
— U stryja w Sandomierskiem.  
— Wiesz, zrobimy tak po świetłach, przyjeżdżiesz do mnie do Krakowa, dokładaj też wróć, i będziemy mogli załatwić pewne sprawy związane ze ślubem, bo chyba nie masz nic przeciwko temu, by nasz ślub odbył się w karnawale. Od półroczia podziękujesz za posadę.  
— Czy nie lepiej wstrzymać się jeszcze?  
— Nie może być o tem mowy! Karawał... Szal. Czy byłbym zdolny oprzeć się ogólnemu nastrojowi? Nie, nie chce żyć zdaleka od ciebie, nie mogę i zastanawiam się, czy nie lepiej, aby ślub odbył się już w dzień św. Szczepana?

— Tak szybko! Nie, Mici! Nie jestem przygotowana. Przecież nie mam sukni, nie mam!

— Co za przygotowania? Mieszkanie mam. A ty te drobnostki, jak suknie czy kapelusze, kupisz w ciągu jednego dnia.

Uradowany tem, że tak szybko może zostać jego żona, chwycił ją w objęcia i zaczął całować. Wyrwała mu się i takby z wymówką rzekła:  
— Ty to zawsze taki jesteś! Tak poważnie rozmawia i nagle zaczyna całować. Wstań się!

— Głównie z Ciebie?  
— Tak!  
— No to muszę cię znowu poznać, aby cię przeprosić.  
I znowu wargi ich złączyły się w na

miętym pocałunku.  
— Ty kochana dziewczyno! szepnął.  
Ostatecznie nie zdecydowali ter min u ślubu, w każdym razie mógł się odbyć w jak najkrótszym czasie.  
Po odejściu narzeczonego Jadźka żyła w stanie podniecenia. Za kilka nadsię dni miała zostać meżatka. Wie czorami snuła przedzie złotych marzeń. Widziała siebie obok Mietki, który ją tak bardzo kocha. Odda mu wszystko, całą swą duszę odda, aby mógł po świecić się sztuce, która tak kocha. On będzie wielkim. I może na nią cząstką jego stawy spadnie, boć ona będzie bodźcem który zmusi go do tworzenia arcydzieł. Ukochała go, jak żadna kobieta i ta jej miłość zmusiła go do wypowiedziania się na płótnie na którym powstawać będą pod gwałtownym uderzeniem pędzla rozszalałe namiętnością potwory koiłskie, lub ciche, słoneczne, pełne drgają cego powietrza z drżemiacami cicho chałupami, wiejskie krajobrazy.

Wierzyła, że będzie tworzył arcydzieła.

**ROZDZIAŁ VII.**  
Ostatni dzień nauki przed ferjami Bożego Narodzenia.  
Jadźka prowadziła rachunki, ale myślała daleko od tematu lekcji tak daleko jak daleko jest Zagłębie od Lasowiska. W marzeniach przetrzeźwiała się z tej zapadłej wioszczyzny do Dąbrowy i blądziła po ulicach, przez które tyle lat chodziła, które widziały jej dzieciństwo. Jej okres młodości. Zatrzymywała się przed księgarniami, przed którymi wystawała codziennie, gdy z teką pełną ksiązek szła do szkoły lub domu, i oglądała nowości literackie, blądziła kolo kościola, w którym tyle cjiwli przeżyła na modlitwie, po cmentarzu kolo grobu matki. Tak dokoło to wszystko od niej, ale za kilka godzin będzie tam i cieszyć się będzie mogła widokiem kamienne, czarnych od węglowego pyłu, unoszącego się z olbrzymich kominów huty. Spotka koleżanki, kolegów, z którymi chodziła razem do szkoły, z którymi grała w bilke i leżyła po lodzie.  
D. c. f.



# SPORT

## Oficjalna odznaka olimpijska Pamiątkowa plakietka.

Komitet Organizacyjny XI Olimpiady w Berlinie otrzymał drogą konkursu szereg



projektów i modeli oficjalnej odznaki pamiątkowej plakietki i honorowego... dla zwycięzców Igrzysk Olimpijskich. Odznaka i pamiątkowa plakietka w srebrze... zostaną wszystkim osobom, które brały udział w Igrzyskach w charakterze oficjalnych, rozmaite napisy, formy i barwy różnic będą aktywnych sportowców, dziennikarzy i oficjalnych przedstawicieli. Autorem reprodukcji obok nagrodzonego projektu odznaki jest prof. Waldemar Raemisch z Berlina. Złotywy pierwszy nagrody w konkursie na plakietkę pamiątkową jest rzeźbiarz Otto Pflaecher z Berlina, a w konkursie na dyplom prof. Ernst Böhm.

Odznaka Raemischowa wydana zostanie w zmiennej nieco kompozycji jako pamiątkowa dla wszystkich przybywców na Igrzyska Olimpijskie. Widoczna jest na niej Brama Brandenburska pod 5 kołami olimpijskimi. Również tego rodzaju plakietka samodzielnie ukazuje się w sprzedaży.

## 17 tysięcy funtów na cele dobroczynne.

Po sobotnich rozgrywkach w mistrzostwie pierwszej Ligi angielskiej prowadzi Sunderland przed Derby County, R. D. D. i Arsenal. Ten ostatni klub budzi tytułu mistrzowskiego.

Angielskie piłkarskie kluby ligowe coraz częściej przed rozpoczęciem mistrzostw Ligi rozgrywają mecze, których dochód przeznaczony jest całkowicie na cele dobroczynne.

W tym roku rozgrywkami na ten cel dawać licząc kwotę przeszło 17 tys. funtów.

Dotychczas do olimpijskiego turnieju piłkarskiego w Berlinie zgłosiły się następujące państwa: Egipt, Bułgaria, Estonia, Finlandia, Haiti, Indie, Włochy, Japonia, Norwegia, Austria, Peru, Polska, Szwecja, Węgry i Stany Zjednoczone.

Międzynarodowy Związek bokserki przewiduje, że bokserki turniej olimpijski w

Berlinie zgromadzi 218 zawodników z 37 państw.

Ze względu na tak wielką liczbę zawodników walki toczyć się będą w pierwszych trzech dniach turnieju na dwu ringach równocześnie.

**KOMUNIKAT Oddziału  
Polskiego Biura Podróży „ORBIS”  
w Łodzi, Piotrkowska 65.  
tel. 101-01, 101-20**

**Bilety ulgowe i normalne  
na polskie koleje i zagraniczne**

**Bilety lotnicze**

**Karty okrętowe**

**Rezerwacja miejsc  
w wagonach sypialnych**

**Paszporty ulgowe**

**Przejazdy ulgowe  
do Ameryki Półn., Francji  
Belgii, Rosji Sow., Palestyny**

Generalne przedstawicielstwo  
Sowieckiego Instytutu, linii okrętowych niemieckich i przedstawicielstwo pozostałych linii okręt.

Czytelnikom „Echa” bezpłatnie.

Jesteli nie Szyler-Skolnik, to...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...

W sobotę dnia 21 grudnia 1935 roku...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...

Wobec faktu Twojego życia, okazali...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...  
... 2000 zł. \* Karol Bara...

Popierajcie Czerwony Krzyż!  
Dźwiękowy kino-teatr  
**Zachęta**  
Zgierska 26

## PRĘDZEJ CZY PÓŹNIEJ

KAZDY MUSI SIĘ PRZEKONAĆ O DOBROCI WINA F.

## „VINONIA” ZADAJCIE WSZĘDZIE!

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 7.

## Sport w kilku słowach.

W nadchodząca niedzielę IKP rozegra drużynowy towarzyski mecz bokserki z Warszawianką w Warszawie, gdyż projektowany mecz z Lechią we Lwowie został odłożony na koniec sezonu. Warszawianka posiada obecnie b. silną drużynę, tak że mecz jej z łodzianami oczekiwany jest z dużym zainteresowaniem „Gwoździem” meczu będzie walka Woźniakiewicz—Polus w wadze lekkiej.

Drużyna bokserka Goplania z Gniezna przyjeżdża do Łodzi, gdzie rozegra z dn. 4 stycznia towarzyski mecz z Harkoalem. Następnego dnia 5 stycznia Goplania rozegra drugi mecz z Kruszeirem w Pabianicach.

W najbliższą niedzielę drużyna ligowa LKS-u rozegra o godz. 11.30 na boisku przy Al. Unji towarzyski mecz piłkarski z SKS-em Kierownictwo sekcji piłkarskiej LKS-u korzystając z meczów towarzyskich próbuje na nich swych młodszych b. obecujących piłkarzy, którzy ewentualnie w przyszłym sezonie zasilić drużynę ligową.

Międzynarodowy mecz ping-pongowy Warszawa—Łódź projektowany na początek grudnia, odbędzie się ostatecznie w nadchodząca sobotę 21 bm. w Łodzi.

W niedzielę 15 bm. odbyły się walne zebrania w podokreżach tomaszowskim i kaliskim ŁOZPN-u w Tomaszowie zebrane odbyły się w sali Rady Miejskiej zebrał przewodniczący delegat ŁOZPN mgr. Kallenbach. Do nowych władz powołano w tym okręgu zostali wybrani: przew. p. Szejtł wiceprzewodniczący pp. Plesiak i Woiherman, sekretarz p. Sek. skarbnik p.

### SKLEPY

W czasie od 18 do 23 bm. włącznie sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fryzjerskie, fotograficzne i katechetyczne mogą być otwarte do godz. 21-ej.

W ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia tj. w dn. 22 bm. dozwolone jest wykonywanie handlu od godz. 13 do 18-ej. W wigilie Bożego Narodzenia na powyższe wspomniane zakłady, jak również inne zakłady handlowe mogą być otwarte wyłącznie do godz. 18-ej.

### KURSY ZAWODOWE DOZORCÓW DROGOWYCH.

przy Instytucie Rzemieśln. Woj. Łódzkiego. Zgodnie z zaopiniowaniem Dyrektora Instytutu ustala ostateczny termin zapisów na kursy zawodowe dla dozorców drogowych na dzień 21 grudnia 1935 r.

### ZE STUDIUM PROJEKTOWANIA WZORÓW I PRÓB WŁOSIENNICZYCH przy Instytucie Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego.

W sobotę dnia 21 grudnia 1935 roku na stąpi na Studium zawieszanie wykładań na czas świąt Bożego Narodzenia tj. do dnia 21 1936 r. włącznie.

### KURS PRAWA ROBOTNICZEGO.

W sali przy I. Przejazd 36 odbyły się otwarcie „Kursu prawa robotniczego” zorganizowanego staraniem Robotniczego Uniwersytetu im. Adama Skwarczyńskiego i Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego.

### WINSZUJEMY

Jutro: Gracjanowi Wschód słońca 7,39 Zachód słońca 15,25 Długochć dnia 7,46 Ubyło dnia 9,03 Tydzień 51.

### OTOMANE skrzynkowa, tapczan i zankę krzesła, stół biurko stoliki radio we tanio i na dogodnych warunkach. Kilnińska 160. Przedziekie.

### nie wysyłamy sobie nawzajem zdawkowych życzeń świątecznych, ale składamy ofiary na cele

### Ko mitetu Obyw. Niesienia Pomoocy Najbiedniejszym

Gierstański, członkowie pp. Kamiński i Kozłowski. — W Kallszu do nowego kierownictwa podokreżu wybrano przewodniczącym p. Neuman, sekretarz p. Dzikowski, skarbnik p. Szwedziński, członkami pp. Wakulenko i Gabis. Delegatem ŁOZPN-u był p. Jordan.

WKS zamierza rozegrać mecz szermierczy z reprezentacją pozostałych klubów łódzkich, który odbędzie się najprawdopodobniej w najbliższą niedzielę. W WKS-ie wystąpi reprezentatywnym szermierz Polski, Kantor, który przebywa obecnie na urlopie w Łodzi.

W Zakopanem rozegrane zostaną w dniach 4—6 stycznia doroczne wielkie międzynarodowe zawody lyżwiarstwa, w których wezmą udział lyżwiarze wegiery, austriacy i niemieccy.

Przebywający obecnie stale w Lwowie znakomity nasz średniodystansowiec Kucharzki rozpoczął już zaprawę zimową a w końcu grudnia rozpocznie trening w hali, której przebudowa zostanie w tych dniach zakończona.

Późnym wieczorem w niedzielę zakończony został w hali krytej wrocławskie tenisisty Warszawa — Wrocław. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 4:1.

Niedzielne spotkania dały następujące wyniki: Tartowski po ładnej grze pokonał Fromłowicza 6:3, 6:1, 6:1. Tartowski pokonał Brucera 6:2, 6:2, 6:1, wywołując zachwyt publiczności swą piękną grą.

W grze podwójnej para polska Tłoczyński — Tartowski po zaciętej walce pokonała parę niemiecką Nitsche — Fromłowicz 6:3, 6:1, 4:6, 1:6, 7:5.

### ZATWIERDZONA SZKOŁA NARCIARSKA w Zakopanem.

Na sezon narciarski 1935-36 r. zarząd Polskiego Związku Narciarskiego zatwierdził w Zakopanem szkołę narciarską, prowadzoną przez pp. Ritterschida, Wawrytkę-Krzepotowskiego i S. Stuzewskiego.

### Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Przedziwmy stop stolatka; wiecz. 8.30; Przedziwmy stop Teatr Popularny (Ogrodowa 18) — Urwis Adria — Cztery i pół muszkietierów Casino — Papyrka Corso — Hrabia Monte Christo Czary — Wilhelm Tell Dom Ludowy — Pan bez mieszkania Europa — Burza nad światem Grand-Kino — Pod pałacem niebem Argentyna JAR — na scenie: Chaplin i nóżki; na ekranie: Przygoda miłosna Metro — Cztery i pół muszkietierów Miraż — 1) Tajemnica ekspresu Nr. 6; 2) Nasi chłopcy marynarze Przedwieki — Dziwaczny z obłoków Palace — Nie miła baba kłopot... Rakietka — Jazmo miłości Ritko — Orłów Sztuka — Toreador i kobiety Zachęta — 1) Słuby ułańskie; 2) Czy Lucyna to dziewczyna?

### Co zgotować jutro na obiad?

Zupa cytrynowa z ryżem, pieczone wołowię z makaronem włoskim, naleśniki.

### Dr. med. M. TAUBENHAUS AKUSZER - GINEKOLOG

Zgierska 11, Tel. 246-09  
Przyjmuje od 8—10 r. i 4—7 w.

### Dr. med. H. KRAUSKOPF Akuszerka i choroby kobiece

Zgierska 15, Tel. 113-47  
Przyjmuje 8.30—10 rano, 4—8 wiecz.

### Dr. Mikołaj BORNSTEIN Choroby kobiece i akuszeria

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 292 (Piac Reymonta)

### Dr. med. A. MARKOWICZ Akuszerka i choroby kobiece

mieszka obecnie Sienkiewicza 52 (róg Nawrot) tel. 102-42  
Przyjmuje od g. 5—8 wiecz.

**BOŁU GŁOWY**  
KOWALSKINA

WYROB. CHEM. FARM. G. KOWALSKI, WARSZAWA

### Deszcze wielkich wygranych.

Ostatni dzień ciągnięcia III-iej klasy odzna czył się dużą ilością wielkich wygranych. Przewidywanymi trzema numerami wygrali po 100.000 złotych, a mianowicie Nr. 74,180 mający czterech właścicieli: p. T. L. zamieszkałego na Prądze, p. B. Z. również z Warszawy z ul. Browarnej, pani S. z Żoliborza i p. S. z Równego.

Drugi los z wygrana 100.000 Nr. 29.622 sprzedany był w Grudniaku trzem paniom (p. D. F., K. J. i S. M.) oraz p. K. Wreszcie trzeci Nr. 97.656 nabyty był w całości przez sześciu państwa mieszkanca Bilgoraja, p. L. J. z najbliższego mieszkańca Bilgoraja, p. L. J. z miejscowości Kąkolów, p. S. U. z Żarnowa i p. S. B. z Lublina.

Wygranymi po 20.000 złotych, które padły na Nr. 98.885, 91.418 i 171.438 podzieliła się mieszkańcy Warszawy, Lwowa i Łodzi. Na łosiast dzienną wygraną w kwocie zł. 25.000 należały włącznie do Warszawian, właścicieli numeru 78.190.

W nadchodzący piątek odbędzie się ciągnie nie gwiazdkowe. Wygrane otrzymają właściciele odpowiednich losów 4-jej klasy 33-ej Loterii.

**KOMUNIKAT  
WAGONS-LITS „OK.”  
Piotrkowska 68, tel. 170 77**

Wycieczka do Wiednia Odjazd 23 grudnia od r. 95 — Zapisy Wagon-Lits-Cook Piotrkowska 68.

**Bilety narciarskie 1000 i 2.500 km.**

**Bilety na Lux-Torpedę do Warszawy**

Ulgowe bilety do PARYZA i BRUKSELI

**Paszporty ulgowe do Anglii, Lotwy i Estonji**

Przejazdy indywidualne do Ziemi Świętej

